

Warszawa, dnia 03 grudnia 2025 r.

DAiL/0743/12.25/PR

Pan
Michał Krawczyk
Posel na Sejm RP
Przewodniczący Komisji
Samorządu Terytorialnego
i Polityki Regionalnej

Szanowny Panie Przewodniczący,

Pracodawcy RP przedstawiają swoje stanowisko do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o finansowaniu zadań oświatowych (druk nr 2005).

Negatywnie oceniamy, przewidywane w opiniowanym projekcie, ograniczenie dynamiki Podstawowej Kwoty Dotacji (PKD) do 3% rocznie – jedynie w stosunku do dzieci uczęszczających do przedszkoli prowadzonych przez inne podmioty niż jednostki samorządu terytorialnego.

Powiązanie zmian demograficznych z mechanizmem PKD uważamy za nieuprawnione. W uzasadnieniu do projektu czytamy m.in.: „należy zapobiec w 2026 r. nieuprawnionemu wzrostowi kwot dotacji dla niesamorządowych placówek wychowania przedszkolnego”, a uzasadniane jest to „nagłym spadkiem liczby dzieci w wieku przedszkolnym rok do roku”. Tymczasem zmniejszenie liczby dzieci w tym wieku dotyczy wszystkich placówek bez względu na to kto jest organem prowadzącym. Istotą mechanizmu PKD jest to, aby punktem odniesienia były rzeczywiste wydatki bieżące jednostki samorządu terytorialnego na jedno dziecko aby w ten sposób zapewniać finansowanie proporcjonalne do kosztów utrzymania edukacji, niezależnie od liczby dzieci. Przewidywane w opiniowanym projekcie rozwiązanie jest sprzeczne z powyższym założeniem i doprowadzi do wytworzenia się segmentu oświaty z trwałym niedofinansowaniem.

Projektodawca nie przedstawia uzasadnienia dla rozwiązania zgodnie z którym zamrożenie dotacji ma odnosić się jedynie do sektora nie samorządowego. Tymczasem sytuacja demograficzna ma przecież wpływ na całą oświatę. Rodzi to pytania o zgodność projektu z Konstytucją (zasada równego traktowania podmiotów wykonujących zadania publiczne).



Treść projektowanego art. 145l ustawy o finansowaniu zadań oświatowych oznacza centralne, ogólnokrajowe zamrożenie wzrostu PKD. Stoi to w sprzeczności z uzasadnieniem, które traktuje tylko o gminach, w których – wskutek nagłego spadku liczby dzieci – mogłoby dojść do wzrostu PKD „nieadekwatnego do potrzeb”. Proponowany przepis będzie rodził skutki prawne wobec wszystkich jednostek samorządu terytorialnego, bez względu na dynamikę liczby dzieci w wieku przedszkolnym. Tym samym, zamrożenie poziomu PKD będzie odnosiło się także do terenów, gdzie dzieci nie zmniejsza się.

Proponowane ustalenie limitu PKD na poziomie 3% rocznie nie przystaje do rzeczywistych warunków ekonomicznych, w jakich funkcjonują placówki wychowania przedszkolnego w Polsce. Bank Danych Lokalnych, prowadzony przez Główny Urząd Statystyczny, dla rozdziału 80104 „Przedszkola” pokazuje, że skala wzrostu wydatków bieżących samorządów w ostatnich latach przekraczała proponowany limit. Łączny wzrost za lata 2020-2024 wyniósł 78,8%. Wzrost kosztów obejmuje w szczególności: dynamiczny wzrost wynagrodzeń w oświacie, większe zapotrzebowanie na specjalistyczne fory wsparcia rozwojowego, stały wzrost kosztów energii, materiałów, usług i najmu, a także rosnące obciążenia administracyjne i sprawozdawcze. Limit na poziomie 3% ma charakter arbitralny, nie jest wynikiem zastosowania jakiegokolwiek algorytmu, który odnosiłby się do rzeczywistych kosztów funkcjonowania placówek oświatowych. Tym bardziej, stosowanie przedmiotowego limitu wyłącznie wobec sektora niesamorządowego należy traktować jako nieuzasadnione i dyskryminujące.

Przywoływany już art. 145l będzie rodził skutki prawne jedynie wobec placówek prowadzonych przez inne podmioty niż jednostki samorządu terytorialnego, Mówimy tu zarówno o przedszkolach niepublicznych, jak i publicznych placówkach niesamorządowych. W praktyce oznacza to sytuację, w której taka sama usługa edukacyjna – publiczne przedszkole realizujące podstawę programową – będzie nierównomiernie finansowana, w zależności od statusu organizacyjno-prawnego organu prowadzącego. To z kolei będzie rzutować na dzieci poprzez fakt, że dojdzie do nierówności w dostępie do edukacji przedszkolnej. Zostanie ona uzależniona nie od potrzeb dziecka, lecz od formy organizacyjnej placówki. Rodzi to pytanie o zgodność z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa i pluralizmem edukacyjnym.

Niemal połowa wszystkich placówek realizujących wychowanie przedszkolne w Polsce to placówki niesamorządowe. W znacznej części gmin zapewniają one realną dostępność edukacji przedszkolnej, zarówno poprzez ofertę niepubliczną, jak i publiczne placówki niesamorządowe. Podkreślamy także, że wybór przedszkola niesamorządowego często jest świadomą decyzją rodziców. Projektowane ograniczenie finansowania tych placówek należy postrzegać jako regulacyjne wypieranie części legalnego segmentu edukacji, co narusza zaufanie do państwa jako gwaranta pluralizmu i równości szans. Głównym celem ustawodawcy powinno być celem jest stworzenie możliwie najlepszych warunków



PRACODAWCY RP

edukacyjnych dla wszystkich dzieci bez względu na formę organizacyjną placówki. Opiniowany projekt nie bierze pod uwagę jakości i dostępności edukacji, a ostatecznie prowadzi do pogłębiania podziałów systemowych i uderza w interes ucznia jako podmiotu oświaty.

Wskazujemy na to, że proponowane rozwiązania mają charakter systemowy i będą rzutować na tysiące placówek i setki tysięcy uczniów i rodziców. Wprowadzanie tego rodzaju zmian za pomocą projektu poselskiego uważamy za nieuzasadnione, pomija się bowiem w ten sposób dialogu społeczny i konsultacje środowiskowe.

Pracodawcy RP postulują wykreślenie proponowanego art. 145l z projektu ustawy w całości.

Z poważaniem,

Prezes Zarządu
Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej

Joanna Makowiecka-Gatza